

Kronika rolnicza.

(Ciąg dalszy.—Patrz Nr. 5).

Nowa pszenica szkocka. — Przymioty tej pszenicy. — Regularność jej urodzajów. — Zdanie o niej p. Jacobsena z Kopenhagi. — Zdanie p. Schribaux we Francji. — Początkowa niechęć niemieckich młynarzy do tego gatunku pszenicy. — Zachęta do jej uprawy u nas. — Czarny zimowy owies belgijski. — Sprawozdanie p. Minangoin z jego uprawy. — Charakterystyczne cechy tego zimowego owsa. — Uprawa łubinu.

Zwracają też uwagę obecnie na jeszcze inny gatunek pszenicy pochodzenia szkockiego, bardzo już upowszechniony w Danii i w Niemczech, a mało dotychczas znany we Francji, gdzie mu dają nazwę: pszenica z kwadratowym kłosem (le blé à épi carré), lubo właściwa jego nazwa dość wprawdzie trudna do spamiętania jest: Shirrif's Square head. Oto co o tym gatunku mówią: „Pszenica Squar-head jest zimową, pod względem dojrzałości półpóźną. Wydaje słomę prostą, lecz nadzwyczaj sztywną, a stosunkowo do ilości ziarna nie obfita. Kłos tak jak francuzka nazwa wskazuje jest kwadratowy, zbity. Ziarno pełne średniej wielkości, koloru żółtego lub czerwonego.“ Dwie okoliczności mogą wytłumaczyć wielkie pochwały oddawane jej przy tych, którzy ją uprawiają i przenoszą nad inne gatunki. Oto pszenica Square-head odznacza się wytrzymałością słomy nie tylko przeciw wyleganiu, ale i przeciw pasożytom roślinnym, jak rdzy głównie. Przymiot to nadzwyczaj cenny, ponieważ wiadomo, że słoma, która ulegając ciężarowi kłosa powala się, jest utworzona z soczystej i delikatnej tkanki komórkowatej, a przez to samo słabo mogącej się opierać przedostawaniu się wewnątrz zarodków (mycelium) grzybków pasożytnych. Pszenica ta wytworzona pod wilgotnym niebem Anglii, przeniesiona w suchszy klimat stałego łądu Europy, jeszcze więcej wzmocniła tu swą słomę. Ponieważ zaś wielka wytrzymałość tego gatunku pozwala na jego uprawę wszędzie, to staje się przedewszystkiem wybornym gatunkiem na grunta wilgotnawe i zimne, na żyzne napływowe ziemie, czyli łązy, jak je tu w Galicyi nazywają, na role mocno gnojone, jednem słowem na wszystkie takie grunta, które sprzyjają nadzwyczajnemu rozwijaniu się liści, czyli części liściastych z uszczerbkiem dla kłosów. Drugim przymiotem pszenicy Square-head jest urodzaj jej regularny, a razem i obfity. Sprzęt 40 do 50 centnarów metrycznych z hektaru, czyli około 53 do 66 hektolitrow (co na morg 300-prętowy polski wynosi od 23½ do 28 korcy polskich) uważano w Niemczech za bajeczny i niemożliwy, zanim go sprowadzono, pokazało się jednak, że obecnie wcale do rzadkości nie należy. P. Jacobsen z Kopenhagi twierdzi, że w gruntach żyznych lub obficie nawożonych, pszenica Square-head wydaje średnio przynajmniej o czwartą część wyższy plon niż inne gatunki pszenicy. Wyjaśnienie tego zjawiska jest bardzo łatwe i proste, gdyż ono głównie polega na tym oporze, jaki słoma tej pszenicy okazuje względem pokładania się. P. Schribaux, który jak najwięcej zaleca tę pszenicę

we Francji, powiada: „Gospodarze francuzcy powszechnie oświadczają, że uprawa pszenicy stała się teraz rujnującą. Na to jednak mogą odpowiedzieć opierając się na cyfrach zupełnie pewnych, zebranych w Hanowerze, że tam właśnie pszenica przynosi jeszcze znaczne korzyści gospodarzom niemieckim. Zachęcać jednak moich, powiada dalej Schribaux, niechęć kończyć bez przedstawienia przeszkód, które tak samo w Danii jak i w Niemczech przyszłość tej pszenicy Square-head naraziłaby mogły, gdyby ona nie była okazała swą wyjątkową wartość. Wadami bowiem tej pszenicy są: powolność, z jaką poczyna wegetować na wiosnę, a zarazem i krzewić się tak, że zostawia z początku wiele miejsca niezajętego. Początkowo nawet sądzono, że ta pszenica mało się krzewi, że obawia się mrozów zimowych i przymrozków wiosennych, lecz doświadczenie kilkoletnie przekonało gospodarzy niemieckich, że te twierdzenia były wcale nieuzasadnione. Biorąc do uprawy jaką bardzo plenną odmianę daniej rośliny, niedość jest rozszerzać jej uprawę, potrzeba jeszcze otworzyć dla niej łatwą sprzedaż. Otoż w chwili pojawienia się tej pszenicy Square-head, młynarze w Niemczech można powiedzieć, że zawiązali koalicję w celu znieweczenia jej uprawy, zarzucając nowo przybyłej niedostateczność glutenu i wydawanie mąki tylko drugogatunkowej. Zapewne, niezaprzeczamy tego, że Square-head tak samo jak i wszystkie angielskie pszenice zawiera istot azotowych nieco mniej niż pszenice ze stałego łądu Europy; ale też za to niższość eo do ilości glutenu jest zupełnie zrównoważoną przez wyższą elastyczność ziarna. Zresztą i na to mogą mieć zaradczy sposób młynarze, używając do mielenia tego gatunku pszenicy więcej siły, niż dla zmielenia pszenicy z gatunków twardych. Pomimo tej jednak zmywy młynarzy, gospodarze niemieccy poznawszy się na korzystnych dla nich przymiotach pszenicy Square head, woleli zatrzymać ten tak plenny gatunek, niż wrócić się do uprawy nie tyle urodzajnych odmian miejscowych, chociaż płaconych po cenie nieco wyższej we młynach. To poskutkowało, gdyż wkrótce młynarze zaniechali swęj opozycji do niczego ich doprowadzić niemogącej, i dziś w Hanowerskiem tak jak i wszędzie, gdzie się ten gatunek upowszechnił, miela go, mieszając tylko z pszenicą o ziarnach więcej twardych i płacą też za nią tak samo jak za inne dobre odmiany.“ Niemożna zatem teraz dość zachęcać gospodarzy do uprawy pszenicy Square-head, chociażby nie od razu zaraz na dużą skalę, to przynajmniej na próbę, dla porównania jej zbiorów z najlepszymi krajowymi gatunkami. Tym bowiem sposobem za pomocą prób w różnych okolicach kraju naszego przedsięwziętych, prędko byśmy doszli do przekonania się, czy Square-head i u nas, o czem wątpić niemożna, przynosiłaby te korzyści, jakie daje już w sąsiednich krajach.

Tyle o zimowych pszenicach, a skoro o nich mówimy, to przy sposobności podamy też wiadomość o nowym zimowym, lubo wcale różnym zbożu. Chcemy tu mówić o czarnym zimowym owsie belgijskim (l'avoine noire d'hiver de Belgique), wprowadzonym niedawno do Francji i bardzo zachwalanym jako wydający dobre sprzęt. Niewiele dotąd posiadamy gatunków owsa zimowego, mało są one u nas znane jeszcze, tak, że niestetyśmiemy, aby gdzie były uprawiane, pomimo, że w niektórych warunkach zasiewane, bardzo być mogą korzystnymi dla gospodarzy. O tym czarnym zimowym owsie belgijskim p. Minangoin gospodarz francuzki, prezes Towarzystwa rolniczego w departamencie Yonne, który w roku 1882 zasiał go na próbę 50 kwart (13½ garncy) takie wypo-

wiada zdanie: „Zasiałem ten owies 10 października (u nas trzebawy go zasiać wcześniej) po zebranych burakach, gdzie miała być pierwiastkowo zasiana pszenica. Siewu dokonałem ja sam własnoręcznie, i abym mógł dobrze osądzić o jego zdatości krzewienia się i otrzymać ziarna pod względem dojrzałości nie niepozostawiające do życzenia, siałem go nadzwyczajnie rzadko, tak, że temi 50 kwartami nasienia, zdołałem pokryć przestrzeń 30 arów ziemi, zatem w stosunku takim, że na 1 hektar wyszłoby tylko 165 kwart, czyli 41 garncy (zatem na nasz 300-prętowy morg wyszłoby 23½ garnca, to najlepiej pokazuje, jak siew był rzadki, skoro na nasz morg 300-prętowy sieje się średnio owsa około 45 garncy). Ilość ta wysiewu zdawałaby się za małą, pomimo tego przecięż okazała się ona tak zupełnie dostateczną, że potem sam sobie wdzięczny byłem, że tak rzadko zasiałem. Zasiany owies wszedł w zwyczajnych warunkach, to jest po upływie 12 dni. Piórka jego (czyli liście) ciemno-zielonego koloru, były bardzo szerokie. Aż do wiosny owies ten mało się krzewił, co przypisuję o miesiąc spóźnionemu zasiewowi. Na wiosnę tak samo jak to zawsze czynię z pszenicą, silnie go zbronowałem, po poprzedniem rozrzuconiu saletrzanu sody i superfosforanu, a to w stosunku 200 kilogramów saletrzanu i 400 kilogr. superfosforanu na hektar (coby na morg 300-prętowy polski stosunkowo przypadało: 271 funtów polskich saletrzanów i 542 funtów superfosforanu). Od téj chwili owies od razu zabrał się bujnie i począł się przewybornie krzewić. Dojrzenie nastąpiło na kilka dni przed pszenicą. Co do zbioru, to te 30 arów (około 150 narszych kwadratowych prętów) zasianej ziemi wydały po omłóceniu 15 hektolitrow, czyli stosunkowo 50 hektolitrow na hektar (co na polski 300-prętowy morg wynosi prawie 22 korcy polskich, co jest znakomitym zbiorem). Zbiór ten pozwolił mi zasiać w 1883 roku 9 hektarów ziemi (16 morgów 300-prętowych pols.) tymże czarnym owsem zimowym. Pole nim obsiane dobrze się przedstawia, pomimo, że z natury jest dość liche, a z powodu oddalenia od zabudowań nieotrzymało dotąd jeszcze nawozu od czasu gdy je zadzierzałem, to jest od lat dziesięciu. Rachuję jednak sobie, że będę miał zbioru w ziarnie 40 do 45 hektolitrow z hektaru (zatem z 300-prętowego morga polskiego 17½ do 20 korcy pols.), a przytém na zbiór słomy o wiele wyższy od tego, jaki się tu otrzymuje zwykle z owsa zimowego zwyczajnego gatunku uprawianego w naszym departamencie. To prawda jednak, że mój owies otrzymał na wiosnę te porcy nawozu mineralnego, jaką powyżej wskazałem, a który nietylko cudownie na nasz gatunek gruntu skutkuje, lecz jeszcze jest najwłaściwszy dla niego. Zimowy czarny owies belgijski przedstawia następne charakterystyczne cechy: Zdolność krzewienia przedstawia znakomitą. Każdy bowiem krzak tego owsa składa się odpowiednio do gęstości siewu z 6 do 12 łodyg kłosowych. Liczba ziarn, jakie każda wiecha zawiera wynosi od 40 do 60 ziarn. Słoma jakkolwiek delikatna, mimo to bardzo oporna powaleniu się. Jest ona nieco czerwonawego koloru w swych końcach, a plewy są białe. Tak słoma jak i plewy są dobrze spożywane przez zwierzęta. Ziarno jest zupełnie czarne i to pięknego czarnego połyskującego koloru, lecz tylko w łupince swojej, bo pod nią jest ziarno duże i zupełnie białe. Waga tego owsa jest znaczna, gdyż hektolitr (= 25 garncem) w roku zeszłym ważył 57 kilogramów (140 funtów). Każde ziarno posiada grzbietową oś bardzo mocną, tak jak u owsiku głuchego, lecz się ona bardzo dobrze obłamuje podczas młócenia. W ogóle mogą śmiało powiedzieć, że jest to gatunek owsa odznaczający się pod każdym względem i wdzięczni być musimy p. Vilmorin'owi.“

Uprawa łubinu coraz też więcej zyskuje zwolenników we Francji; dla otrzymania nasienia sieją go w pierwszych dniach kwietnia, a skoro następnie pierwsze strączki stawszy się dojrzałymi, poczynają się rozkwierać, obrywają je ostrożnie, aby o ile można jak najmniej targać rośliną, i to z rana po rosie, poczem je rozpościerają na płachtach na słońcu. Wkrótce daje się słyszeć pewnego rodzaju trzaskanie powstające z nagłego otwierania się łupin strąkowych, w skutek słonecznego gorąca. Po upływie trzech lub czterech godzin zbiera się wypadłe ziarenka i te służą na rok przyszyły do zasiewu. Pozostałe zaś strąki lekko się przemłaca dla otrzymania reszty ziarn, które używa się na paszę dla zwierząt.

(D. c. n.)

Wzrost śmiertelności raków.

Od kilku lat panuje w wielu krajach zachodniej Europy mocna śmiertelność między rakami rzeczniemi. Zjawisko to upowszechniło się przedewszystkiem w Niemczech. Przyczyną jest widocznie zaraza, bo wyraźnie tępi ród tych skorupiaków. Badania anatomiczne wykazały znajdowanie się pijawki rakowej w dychawkach wielu raków chorych i zmarłych. Wielu zajmujących się rakami przypisywało téj pijawce tępienie raków i uważało ją jako właściwą przyczynę téj śmiertelności. Inni badacze dostrzegli robaki z rodziny distomma, pojawiające się w mięśniach raków. Prace dra Hartz'a z Wiednia zdawały się potwierdzać to zdanie. W dalszych badaniach pokazało się, że robaki te udzielać się mogą rakom tylko przez zjedanie zwierząt temi robakami dotkniętych. Śmiertelności zarazowej innych zwierząt w strumykach zamieszkałych przez raki nieostrzeżano. Prócz tego pokazało się, że raki zdrowe zarażają się od raków chorych lub zmarłych na zarazę. Leukhart, dyrektor instytutu zoologicznego w Lipsku, w piśmie angielskiem o hodowli ryb zwany „księciem raków“, był zawsze przeciwnikiem zdania, jakoby dystomy były przyczyną zarazy tępiącej raki. W naukowej korespondencji swojej z Born'em, najbieglejszym znawcą niemieckim ryb, mówi Leukhart otwarcie i wyraźnie, że mu niewiadomą jest przyczyna zarazy raków. Teraz, badając przesłane mu raki żywe i martwe, z których wielu szczypce odpadły, dostrzegł właściwą przyczynę zarazy. Badania mikroskopem mięsni zarażonych raków, wykazały w nich obecność nitkowatego grzyba. Nitki skręcone i gałęziste, zakończone pałeczką żółtą stanowią całą tkankę w mięśniach zarażonych raków. Wszystkie raki zdrowe są od tego grzyba wolne, kiedy przeciwnie grzyb nitkowaty znajduje się w mięśniach każdego raka zmarłego na zarazę. Zachodziło tedy pytanie, czy grzyb nitkowaty, a pasożytny jest przyczyną zarazy, czy jej skutkiem? Leukhart otrzymał przesyłkę raków chorych. Żaden z nich nie był wolny od nitkowatego grzyba. Roślina ta rozmnaża się gwałtownie w ogonie i szczypcach raka, sprowadza odpadanie tych części i śmierć zwierzęcia. Pijawki i dystomy mogą osłabiać raka, mogą się przyczyniać do jego śmierci, albo przeciwnie padać razem z nim od gwałtownie rozmnażającego się grzyba. Chcąc raki uchronić od zarazy, trzeba wodę gruntownie w reze oczyścić z resztek gnijących, wyłowić i wyrzucić wszystkie raki chore i przed ożywieniem wody nowymi rakami zdrowymi, zaprawić wodę solą kuchenną, ałunem lub innymi solami zabójczymi dla roślin.

ROZMAITOŚCI.

Torf z Otwocka. Komitet sanitarny Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, po odbyciu narady z przewodniczącymi w przedsiębiorstwie materiału Otwockiego torfowego, i po wysłuchaniu sprawozdania z poszukiwań dla Nenckiego i p. Rakowskiego nad wpływem rzeczonoego materiału na masy kloaczne, w następujący sposób wyraził swą opinię: 1) Własność rozmaitych ciał sypkich, polegająca na pochłanianiu znacznej ilości ciał gazowych i płynów, a tém samém pożyteczność używania rzeczonych ciał, jako domieszki do zawartości kloacznych, stwierdzoną została od dawna na drodze licznych prób i doświadczeń, z pomiędzy których szczególniej wagi są doświadczenia angielskiej komisji z r. 1868 i próby deputacyi miejskiej berlińskiej z r. 1872, o czém świadczy opinia Virchowa w jego sprawozdaniu („Generalbericht“) z roku 1873, dotyczącem poszukiwań wstępnych, przed zaprowadzeniem kanalizacji w Berlinie. Próby te i poszukiwania dotyczą suchego czarnoziemiu, suchej gliny, suchego torfa, popiołu drzewnego, węglowego i torfowego. 2) Materiał torfowy stanowi bardzo poży-

teczną pod względem sanitarnym domieszkę do zawartości kłoczącej, za jakkolwiek na zasadzie dotychczasowych poszukiwań Komitet Sanitarny nie poczytuje pomienionego materiału za środek dezynfekcyjny, w ścisłym znaczeniu tego wyrazu, to jednakże tenże komitet wyraża życzenie, iżby użycie materiału sypkich, jak np. Otwockiego materiału torfowego, jak najbardziej mogło być w mieście naszym rozpowszechnione. 3) Materiał torfowy pożyteczny wpływ wywiera w skutek swego działania odwanającego i absorbującego w znacznej mierze części płynne, także masy kłoczące z dostateczną ilością materiału torfowego zmieszane, mogą jako bezwonne, być wyczerpywane i wywożone wozami odkrytymi. 4) Pożyteczne pod względem sanitarnym działanie materiału torfowego zależałem jest od tego, czy rzeczony materiał mieszany jest z zawartością kłoczącą w stosunku ilościom odpowiednim, a mianowicie w ilości stanowiącej $\frac{1}{10}$ wagi masy kłoczących, t. j. średnio w ilości 112 funtów na osobę rocznie. 5) Komitet sanitarny uznaje, iż tylko masy w zbiornikach podwórzowych (dołach, cysternach, wozach) do mieszania z materiałem torfowym się kwalifikują. Wsypywanie rzeczonych materiałów zamiast wody do klozetów pigrowych urządzonych sposobem watterklozetowym i połączonych z rurami spadowemi, jest niewłaściwem. 6) warunkiem pożytecznego działania materiału torfowego jest częste, peryodyczne mieszanie takowego w zbiorniku kłoczącym z odchodami w nim zawartymi.

Sprawozdanie tygodniowe

Giełdy zbożowej w Gdańsku.

Gdańsk dnia 14 lutego 1885 r.

W ciągu tego tygodnia temperatura sucha i zimna, słaby mróz, powietrze łagodne i pochmurne na przemiany i wiatr południowo-wschodni, wschodni i znów południowy.

W Nowym-Yorku cena pszenicy w ciągu tego tygodnia cokolwiek się obniżyła. Ostatnie notowanie w miejscu 90 $\frac{1}{2}$ centów, przed ośmiu dniami 91 $\frac{1}{2}$ cent., za miesiąc kwiecień 92 $\frac{1}{2}$ centów, przed ośmiu dniami 92 $\frac{3}{4}$ cent. Ceny mąki niezmiennione 3 dol. 25 cent.; zapasy skontrolowane powiększyły się o 80,000 buszli, z 42,700,000 na 43,500,000 buszli. Pszenicy do Europy załadowano w ostatnim tygodniu:

do Anglii	44,000 kw. (przed tygod.)	83,000 kw.
do Francji	00,000 "	28,000 kw.
do innych krajów europejsk.	26,000 "	32,000 kw.
z Kalifornii do Anglii	185,000 "	140,000 kw.

W tym samym czasie zeszłego roku ceny pszenicy w miejscu 1 dol. 9 cent., za miesiąc kwiecień 1 dol. 11 $\frac{1}{2}$ cent., zapasy skontrolowane 32,775,000 buszli i załadowano do Europy 149,000 kw.

W Anglii powietrze w tym tygodniu suche, temperatura łagodna, wiadomości o zasiewach brzmia zaspokajająco. Targi pszenicy pozostały bez interesu, ceny nominalnie niezmiennione, sprzedaż ciężka. Interes mąki w cenach ospały, w skutek wielkich dowozów obcej mąki. Dowozy pszenicy w zeszłym tygodniu cokolwiek słabsze. Angielskiej dowieziono 67,913 kw. po przeciętnej cenie 33 sz. 9 c., w zaprzeszłym tygodniu 72,778 kwr. po przeciętniej cenie 34 sz. 6 c., w tym samym czasie 1884 r. 48,301 kwr. po przeciętniej cenie 37 s. 3 c. Z zagranicy importowano 778,770 cent. pszenicy, 324,423 cent. mąki, w zaprzeszłym tygodniu 1,477,916 cent. pszenicy, 492,018 cent. mąki, w tym samym tygodniu roku zeszłego 823,365 centn. pszenicy, 112,416 centn. mąki. Zakupiono kilka przybyłych ładunków z Kalifornii i Australii. Płynące ładunki bez obrotu, lecz ceny mocne. Do 5-go lutego rachując płynące do angielskich portów ładunki, zapasy wynoszą 2,149,000 kw. psz., przed tygodniem 1,994,000 kw., w tym samym czasie 1884 r. 1,084,000 kw. pszenicy. Londyn donosił z

targu poniedziałkowego: pszenica spokojnie, sprzedaż ciężka, nominalnie ceny niezmiennione, przybyłych ładunków mało co było, mąka ospała, obcej pszenicy dowieziono w zeszłym tygodniu kw. 59,104. Liverpool we wtorek: pszenica i mąka ceny słabe. Hull: angielska pszenica spokojnie, obca ceny mocne. Leith we środek: pszenica bardzo ospała, dla innych artykułów oprócz jęczmienia ceny mocniejsze. Targi pszenicy we Francji w tym tygodniu niezmiennione, lecz spokojne. Paryż: pszenica i mąka ospała. Belgia bez interesu. Hollandya dla pszenicy ceny o 2 guld. tańsze, żyto ceny niezmiennione. Ren i Austro-Węgry ust. powały nieco w cenach; w Berlinie w ciągu tego tygodnia ceny pszenicy podniosły się o 2 $\frac{1}{2}$, żyta o 3 $\frac{1}{4}$ mr. za tonnę.

Na nasz targ w ciągu tego tygodnia pszenicy mniej dowieziono niż w ostatnich tygodniach, krajowej zaś pszenicy dowieziono zaledwo na potrzeby konsumpcji. Rosyjskie dobre jasne gatunki, dobra czerwona, ważna zaalazły też dobry popyt. W ogóle chęć kupna dla tego artykułu ospała i sprzedaż ciężka w obec niepewności co do projektu podwyższenia taryfjy celnej. Ceny zeszłotygodniowe dość niezmiennione i kupiono ogółem 2050 ton. Płacono za krajową pszenicę, jarą obsadną 131 f. 153, jarą 135 fun. 155, czerwono-pstrą 124 f. 154, przednią czerwono-łagodną 128 f. 159, pstrą obsadną 127 f. 155, pstrą 127 fun. 154, dobrą pstrą 125 f. 156, jasno-pstrą 129 f. 157, wysoko pstrą 129 do 131 f. 153, 160, 161, polską na tranzyt mocno obsadną 124 fun. 137, pstrą 121 do 124 f. 143, 144, jasną 122, 123 f. 141 do 144, wysoko pstrą 126-129 f. 151-156, białą 130 f. 162, rossyjską na tranzyt mokrą 117 f. 120, girkę obsadną 120 f. 130, girkę 117 f. 130, 120 f. 131, 123 f. 133, 124 f. 134, czerwono-łagodną z żytem zmieszaną 120 f. 130, czerwono-obsadną 121 fun. 131, czerwono-porośłą obsadną 125 f. 133, czerwono 123-129 fun. 133-143, przednią czerwono 133 f. 130, czerwono-łagodną 121 f. 136, czerwono-pstrą 125-129 f. 138-146, jasną wadliwą 117 f. 133, jasną porośłą chudą 121-123 f. 140, jasną szarawą mokrą 116 f. 133, pstrą 129 f. 146, jasno-pstrą 121-123 f. 140-147 mr. za tonnę. Termina tranzyt kwiecień-maj płacono 146, 145 $\frac{1}{2}$, 146, 145 $\frac{1}{2}$, 146, maj-czerwiec żąd. 149, ofiar. 148, czerwiec-lipiec płac. 151, 150 $\frac{1}{2}$, 151, lipiec-sierpień płac. 153 $\frac{1}{2}$, 153, 153 $\frac{1}{2}$. Wypowiedziano 100 ton.

Żyto w miejscu w tym tygodniu bardzo słabo było dowiezione i w skutek tego ceny mocne. Płacono za 120 fun. krajowe 130, polskie na tranzyt 119, rossyjskie na tranzyt 120, chude 119 mr. za tonnę; sprzedano w tym tygodniu ogółem 250 ton. Termina kwiecień-maj krajowe żąd. 135, dolnopolskie żąd. 121, ofiar. 120, tranzyt płac. 119 $\frac{1}{2}$.

Jęczmień w miejscu w tym tygodniu ceny mocne; krajowy przyniósł 109 f. 126, 103 f. lepszy 139, 115 f. 145, rossyjski na tranzyt 99 f. 105, 101 f. 105, 102 f. 106, 102 f. 107, 104 f. 110, 106 f. 114, 111 f. 116, 115 f. 124 mr. za tonnę.

Groch w miejscu ciągle sprzedaż ciężka; płacono za polski na tranzyt do gotowania 116, żółty na paszę 112, rossyjski na tranzyt średni 118 na paszę podług gatunku 108, 110, 111, zielony 110 mr. za tonnę.

Owies w miejscu rossyjski na tranzyt 104 mr. za tonnę.

Wykę w miejscu krajową sprzedano po 130, 136, 137, polską na tranzyt po 107, lepszą po 129 m. za tonnę.

Koniczyny w miejscu po tańszych cenach sprzedaż ciężka, mianowicie białej dużo dowieziono. Płacono za polską białą 36 $\frac{1}{2}$, czerwono 39, 40, poślednią 30, 33, 37, 38, szwedzką krajową 36 mr. za centnar.

Żółtek w miejscu rossyjski podług gatunku 110, 135 i 155 mr. za tonnę.

Gorczycznik w miejscu rossyjski na tranzyt podług gatunku płac. 95, 118, 120 $\frac{1}{2}$, 123, obsadni 107 m. za tonnę.

Rzepak w miejscu rossyjski letni na tranzyt płacono 207 mr. za tonnę.

Okowita w miejscu słabo dowieziona, ceny mocne i droższe, płac. 42, 42,50 mr. za 10,000 litrów g.

Ostatnie kursa berlińskie: banknoty austr. 165,75, rossyjskie 216.50. Kr. term. weks. Warsz. 216 00.

Sobota dnia 14 lutego.

Powietrze pochmurne, wiatr południowo-zachodni. Pszenica

w miejscu znalazła na dzisiejszym targu dobrą chęć kupna, krajową kupowano po cenach wyższych o 2 mr. za tonnę; na dobrą, czerwoną tranzytową ceny mocne. Poślednią i moką tranzytową sprzedano po niższych cenach. Kupiono 900 ton, w tém 200 ton zeszłorocznej polskiej ze śpichrzów. Płacono za krajową jarą 135 f. 160, czerwoną łagodną 128 f. 159, czerwoną łagodną rozbitą 129 f. 159, pstrą obsadną 127 f. 156, chudą obsadną 119 f. 136, dobrą pstrą 127—129 f. 157—160, jasno-pstrą 128 f. 160, wysoko pstrą 127—132 f. 158—163, polską na tranzyt murzącą 126 f. 135, jasną porośłą 124 f. 139, jasną wilgotną 118, 119 f. 133, 134, pstrą 121 f. 136½, szklistą 122 f. 140, jasno-pstrą 125 f. 142, wysoko pstrą 128 f. 155, zeszłoroczną szklistą szarawą 127 f. 145, dobrą pstrą 126 f. 149, rossyjską na tranzyt żytną 118, 119 f. 120, girkę obsadną 118 f. 131, czerwoną szklistą porośłą 124 f. 134, łagodną czerwoną wadliwą 119 fun. 130, czerwoną z żytem zmieszana 126 f. 140, jasno-szarawą moką 115 f. 133, czerwoną 129 do 132 f. 136 do 147, przednią czerwoną 125 f. 143, czerwoną łagodną 125 f. 143, czerwono-pstrą 122 f. 138, pstrą 119 f. 135, pstrą z żytem zmieszana 125 f. 132, jasną 120, 121 f. 134, 135, 136, jasno-pstrą 123 f. 141, wysoko pstrą 127 f. 155 mr. za tonnę. Termina tranzyt kwiecień-maj żądano 146½, ofiar. 146, maj-czerwiec żąd. 149, ofiar. 148½, czerwiec-lipiec żąd. 151½, ofiar. 151, lipiec-sierpień żąd 154, ofiar. 153½. Cena regulacyjna 145.

Rossyjskie banknoty: Berlin 216,50, Gdańsk 117,50.

Bank Kredytowy Donimirski, Kalkstein, Lyskowski i Sp. w Toruniu

Toruń dnia 14 lutego 1885 r.

Powietrze w ubiegłym tygodniu stopniowo było coraz zimniejsze, a dziś mróz dochodził do 6 stopni niżej 0 Réaun.

Położenie handlu zbożowego nie uległo zmianie, w ogóle handel był spokojny a ceny dotychczasowe dość stałe się utrzymywały. Spekulacya wyczekująca zajmuje stanowisko, a to dla tego, że podwyżkę cła już wyzyskała, lub też, że obecne położenie handlu zbożowego do dalszych operacji uważa za niepewne; to też targi amerykańskie na handel europejski obecnie żadnego nie wywierają wpływu. Notowania amerykańskie po przeszłotygodniowej wyższe znacznie się w ciągu tygodnia obniżyły, wywozy zmniejszyły się o 28,000 kwr. w stosunku do zeszłego tygodnia, na 255,000 kw. do 149,000 kw. w równym czasie roku zeszłego. Zapasy kontrolowane (visible supply) pszenicy znowu o 100,000 buszli się podniosły i wynoszą obecnie 42,700,000 do 32,775,000 buszli w roku zeszłym; różnica tu jest tak znaczna, że trudno przypuścić, aby nawet przez zmniejszenie uprawionego arealu wyrównana została. W Anglii tendencya nieco się wzmocniła, ceny przecięż podnieść się nie zdołały, dowozy bowiem ziarna a głównie mąki były znaczne. Targi francuzkie się nie zmieniły, obroty nie były wielkie, lecz ceny, głównie na placach portowych były stałe. W Belgii kupowano ziarno tylko na pokrycie potrzeb konsumcyjnych, lecz ceny stałe się utrzymywały. Na targach holenderskich słabe panowało usposobienie, a to dla tego, że przy otwartej żegludze dowieziono większe partie zboża, którego nadejścia później się spodziewano. Nad Renem targi były słabe, handel terminowy był spokojny, a usposobienie kupców w obec zbliżającej się podwyżki cła jest wyczekujące. W Niemczech południowych brak było jednolitej tendencyi; kursa były chwiejne, tu się podniosły, owdzie zaś ulegały obniżce, a dopiero od połowy bieżącego tygodnia ceny wyrównywać się poczęły. W Austrii i Węgrzech ożywione panowało usposobienie, a eksport do Francji i Niemczech był znaczny; nie mniej konsumcyja ożywiona brała udział w handlu, a ztąd targi na gotowe ziarno bardzo były pomyslnie. Targi północno-niemieckie pozostawały pod wpływem podwyżki cła, a niepewność sytuacji wstrzymywała nie tylko spekulacya, lecz i handel rzeczywisty od dalszych obrotów. Od wtorku

rozpoczęły się debaty w sejmie w Berlinie nad projektem podwyżki cła, a wczoraj uważano w Berlinie za rzecz bardzo prawdopodobną, że podwyżka cła od zboża, a przynajmniej tak zwana Zollsperrę natychmiast zaprowadzoną zostanie. W skutek tego spekulacya ruszyła się i przez zakupno gotowego ziarna i te ostatnie chwile wyzyskiwać poczęła: ztąd też ceny dość znacznie od razu się podniosły.

Nie inne panowało na naszym placu usposobienie. Od wczoraj każde gotowe ziarno przy podwyższonych cenach chętnego znajduje kupca, spekulacya i konsumcyja chętnie zboże wykupują. Targi na koniczynę były dość stałe, a ceny pozostają niezmiennione; przedewszystkiem wyborowe gatunki były żądane. Na otręby żytnie i pszenne przy braku dowozów ożywiony panuje popyt.

Płacono za 1000 kilogr.

Pszenica transito	115—133 fun.	120—140 Mrk.
krajowa z wyrost.	120—128 "	130—140 "
krajowa zdrowa	126—131 "	140—145 "
jasna z wyrostem	120—126 "	140—145 "
zdrowa	126—133 "	145—152 "
Żyto transito	115—128 "	110—118 "
" krajowe	115—122 "	118—122 "
	123—130 "	125—128 "

Jęczmień rossyjski		110—130 "
" krajowy		115—135 "
Owiec rossyjski		115—135 "
" krajowy		115—135 "
Groch na paszę		110—120 "
" kuchenny		130—150 "
" Victoria		160—180 "

Zubin złoty		— — "
Zubin niebieski		— — "
Kuch rzepakowy		5,50— 5,70 "
Kuch lniany		7,00— 7,20 "
Otręby pszenne		3,75— 4 "
Otręby żytaie		4,25— 4,50 "
Koniczyna czerwona za centnar		30— 40 "
" biała		30— 55 "
Tymotki		12— 18 "

W Hamburgu na okowitę słaba panowała tendencya, lecz ceny dość stałe się utrzymywały.

loco bez beczi	29½	0,62
wbeczkach kontrak.loco	34	0,83
na luty	33¾	0,82
marzec	33¾	0,82
na kwiecień	34	0,83
na maj-czerwiec	34	0,83
na czerwiec-lipiec	34	0,83

co odpowiada franko Aleksandrowe po potrąceniu wszelkich kosztów i wartości bez. za wiadro 80½.

przy kursie 210

UWAGA. Zwracamy uwagę naszej sz. klientelli, że odebrałmy zlecenia do zakupna koniczyn wszelkiego gatunku; prosimy więc o konsygnacye lub stałe opróbkowane oferty, gdyż jesteśmy w stanie korzystne zapewnić ceny.

Dzisiejsze kursa berlińskie.

Rossyjskie banknoty	215.50	Mrk.
Pszenica kwiecień-maj	168 00	"
czerwiec-lipiec	173.75	"
New-York	90¾	"
loco Żyto loco	147.00	"
kwiecień-maj	149.20	"
maj-czerwiec	149.25	"
czerwiec lipiec	149.75	"
Olej rzepakowy, kwiecień-maj	52.40	"
maj-czerwiec	52.80	"
Okowita loco	43.30	"
kwiecień-maj	44.70	"
czerwiec lipiec	45.90	"